TYGODNIK KOŚCIELNY

PARAFJI ŚW. TRÓJCY



Wychodzi na każdą niedzielę.
Opłata 10 groszy za egzemplarz do puszki roznosiciela. —
Za zezwoleniem Władzy Duchownej.

Redakcja i Administracja:
Kancelarja przy Kościele św. Trójcy.
Telefon nr. 1075.
Redakcja:
Ks. prob. Mieczysław Skonieczny
Ks. Zygmunt Fiedler
w Bydgoszczy.

Rocznik II | Bydgoszcz, dnia 13 września 1931 | Numer 34

Godne uczczenie 700-letniego jubileuszu św. Antoniego Padewskiego.

Nasz Trzeci Zakon postanowił uczcić w godny sposób 700-letnią rocznicę śmierci św. Antoniego Padewskiego, największego syna duchowego świętego Franciszka z Asyżu. W tym celu odbędą się w kościele naszym rekolekcje od 7 do 11 października i uroczysta akademja na sali Patzera. Rekolekcje rozpoczną się w środę, 7. 10., o godz. 7 wiecz. Nauki odbywać się będą rano od godz. 6-tej dla III. Zakonu, a wieczorem o godz. 7 dla wszystkich w łączności z nabożeństwem różańcowym. zakończenie rekolekcji nastąpi w niedzielę o godz. ¾7. Nauki wygłosi O. Norbert, Franciszkanin z Poznania, znany jako dobry kaznodzieja i świetny mówca. On też wygłosi na uroczystej akademji referat na cześć św. Antoniego Padewskiego.

Podając powyższą dobrą nowinę już teraz do wiadomości, zachęcam gorąco wszystkich braci i siostry IIIł Zakonu oraz wszystkich czcicieli i czcicielki św. Antoniego do jaknajliczniejszego udziału w rekolekcjach i w uroczystej akademji. W ten sposób godnie uczcimy 700-letni jubileusz św. Antoniego Padewskiego, któremu wszyscy tyle łask wyjednanych zawdzięczamy.

Ks. Proboszcz.

Na podwyższenie Krzyża św.

14 b. m. obchodzimy uroczystość kościelną Podwyższenia Krzyża św. Oczy wszystkich katolików zwracają się ku krzyżowi św. Przypominamy sobie, jak św. Helena, pobożna matka cesarza Konstantyna Wielkiego w roku 326 odnalazła cudownym sposobem po usunięciu rumowiska grób w skale wykuty, a w nim krzyż, na którym Jezus Chrystus odkupił nas śmiercią swoją od winy grzechowej i otworzył nam niebo. Pamiątkę znalezienia Krzyża św. święcimy dnia 3 maja. Obecnie święto to przeniesione jest u nas z powodu państwowego święta 3 maja na dzień 4 maja.

Większa część znalezionego krzyża została włożona w wspaniałe srebrne okucie i przechowana w zbudowanym przez cesarzową Helenę kościele Grobu Chrystusowego. Drugą, mniejszą część posłała cesarzowa synowi swemu Konstantynowi. Wierni z całego świata zdążali do Jerozolimy, aby uczcić relikwję św. Niestety w roku 616 król perski Chozroes II. zdobył Jerozolimę i zabrał krzyż święty ze sobą jako łup. Dopiero w dwanaście lat później odniósł cesarz Herakljusz wielkie zwycięstwo nad Persami i odebrał relikwję krzyża świętego.

Uroczystość Podwyższenia Krzyża św. niech nam będzie pobudką do tego, abyśmy wszyscy oczy nasze skierowali, mianowicie w obecnych czasach biedy i nędzy na krzyż Pański. W krzyżu jest dla nas światło i w krzyżu zbawienie.

Z krzyżem w ręku szli Apostołowie i pierwsi chrześcijanie na pokojowy podbój świata. Nie bacząc na niezliczone przeszkody jak na złość pogańską i zepsucie obyczajów, śmiało, mężnie i wytrwale głosili Ukrzyżowanego i rychło zdobyli świat dla Chrystusa Pana.

I my w czasach naszych winniśmy naśladować pierwszych chrześcijan. Dużo jest około nas niewiary i zepsucia, dlatego też każdy z nas powinien się stać apostołem wszędzie tam, gdzie go Pan Bóg postawił i zdobywać dusze dla Królestwa Bożego na ziemi, słowem i dobrym przykładem. W czasach naszych, gdzie ludzkość dzieli się na świat z Bogiem i na świat bez Boga, nie wolno żadnemu katolikowi stać na uboczu, ale każdy winien przemienić się w gorliwego apostoła dla świętej sprawy katolickiej. Taki jest katolicki nakaz chwili obecnej. Niechże uroczystość Podwyższenia Krzyża św. przypomni nam wszystkim obowiązek gorliwego apostołowania dla Chrystusa Pana.

X. M. Sk.

Odpust Matki Boskiej Częstochowskiej.

W niedzielę, dnia 30 sierpnia, obchodziła parafja nasza przepiękną uroczystość ku czci M. B. Częstochowskiej. Odprawiał się przecież odpust M. B. Częstochowskiej. Uroczystość rozpoczęła się w sobotę nieszporami, które odprawił ks. Fiedler. W niedzielę na wszystkich Mszach św. kościół nasz był przepełniony wiernymi czcicielami Matki Najśw. Uroczystą sumę odprawił Ks. Superjor Retka. Kazanie podniosłe wygłosił Ks. Proboszcz. Po południu odprawił Ks. Proboszcz uroczyste nieszpory wraz z procesją.

Jeden bardzo pocieszający fakt należy podkreślić. Mianowicie z uznaniem wspomnieć trzeba o wielkiej nadzwyczaj liczbie naszych parafjan, którzy w niedzielę przystąpili do Komunji św. Już od środy zauważyliśmy większe rzesze przystępujące do sakramentu Pokuty św., w sobotę zaś wysłuchali księża przeszło tysiąc osób. W sam odpust przystąpiło około 1.500 osób do Stołu Pańskiego. Pocieszający to objaw, że szeregi czcicieli Matki Najśw. coraz więcej wzrastają. Niechże ten zapał i nabożeństwo do Najśw. Marji Panny trwa w sercach parafjan zawsze, a możemy być przekonani, że w ten sposób zapewnimy sobie opiekę Matki Najśw., która u Syna Swojego wyjedna nam łaskę najważniejszą, łaskę wytrwania w dobrem.

Z niwy oświatowej.

Zebranie plenarne Tow. Robotników Polskich zagaił w dniu 23 ub. m. prezes p. Woźny, pochwaleniem Pana Boga; poczem odśpiewano 1 zwrotkę „My chcemy Boga". Po przeczytaniu protokółu z ostatniego zebrania podał skarbnik dla celów poglądowych sprawozdanie z pierwszego półrocza. Następnie wygłosił Ks. Patron Skonieczny ciekawy referat na temat: „Najnowsza encyklika Ojca św .Piusa XI o odnowieniu ustroju społecznego" („Qudragesimo anno"). Oto szereg punktów tego zajmującego przemówienia, które trzymało wszystkich ustawicznie w napięciu duchowem.

„Mówiąc kiedyś o przyczynach kryzysu, wskazałem na pewną z głównych przyczyn, na wojnę światową. Kraje, nastawione na przemysł wogóle i kolonjalny w szczególności, nie mają zbytu na swą produkcję z powodu samowystarczalności swych dotychczasowych odbiorców oraz zubożenia Europy. Polska znajduje się poniekąd w lepszem położeniu, bo jako początkujący gospodarz ma jeszcze szerokie pole działalności wewnątrz kraju przed sobą; potrzeba tylko dobrej gospodarki.

Jaką znaleźć drogę wyjścia z ogólnego kryzysu światowego? W odpowiedzi usłyszano głos z wyżyn Stolicy Apostolskiej. Encykliką „Quadragesimo anno", wydaną z okazji 40-lecia „Rerum novarum", wskazał Namiestnik Chrystusowy na anormalne stosunki wśród kapitalizmu, na grzechy tego kapitalizmu. Świat katolicki przyjął encyklikę z wielkim zapałem, zwłaszcza pisma społeczne i oświatowe. Lecz nietylko katolicy patrzą z zachwytem, ale równocześnie rozmaici odszczepieńcy (porówn. głosy prasy anglikańskiej). Sekta metodystów wydała osobną recenzję. „Czemu z pośród wszystkich sekt", pytają „nie znalazł się nikt, któryby podał takie wskazówki, jakich udzieliła Stolica Apostolska"? My katolicy uważamy takie pytania za zbyteczne! Bowiem wiemy, że naukami Ojca św. kieruje sam Duch św. Jak pięknie ujął Ojciec św. pojęcie o prywatnej własności! Według jego wskazań ma do niej prawo jednostka i społeczeństwo. Nie wolno prywatną własnością gospodarzyć tak, żeby stąd wynikła szkoda dla ogółu. Przechodząc do gospodarki wielkich ugrupowań przemysłowych, stwierdza, że główne kapitały zgromadziła dzisiaj międzynarodowa finansjera. Jako uświadomieni musimy tę opinję wyrabiać, że tak postępujący są szkodnikami społeczeństwa.

Ojciec św. potępia w dalszym ciągu socjalizm i komunizm. Trzymając dłoń na pulsie życia społecznego, dzieli socjalizm na umiarkowany i lewicowy. Umiarkowany jest zbytecznym, ponieważ jego rolę i rzekome zamierzenia spełniają organizacje oświatowe i Związki Chrześcijańskie. Socjalizm ześ lewicowy czyli komunizm niesie zupełne zniszczenie ludzkości.

Mówi wreszcie Głowa Kościoła o pracy i płacy, zwraca uwagę na szkodliwość etatyzmu państwowego. Obiecuje lepsze jutro jedynie wówczas, jeśli praca nad polepszeniem stosunków oprze się na podstawie ewangelji. Po tych zbawczych wskazaniach z Watykanu rozjaśniło się na niebie całego świata. Chodzi teraz o to, by opinję, zawartą w encyklice „Quadragesimo anno", szerzyć ustawicznie, zapoznając wszystkich z jej bogatą treścią".

P. Prezes dziękuje Ks. Patronowi za referat i porównuje w dyskusji encyklikę „Rerum novarum" z fundamentem, a ostatnią „Quadragesimo anno" z wykończeniem gmachu troski Stolicy św. o dobro mas robotniczych. Druh Wawrzyniak wskazuje na szkodliwość szalonym tempem postępującej mechanizacji, która pozbawia pracy coraz to liczniejsze zastępy robotników.

W wolnych głosach zachęca druh prezes do wstąpienia w szeregi Straży Honorowej N. S. J.

Na zakończenie odśpiewano pieśń: „Wszystkie nasze dzienne sprawy". sprawy".

Ks. K.

Sekciarze znów buszują w mieście naszem.

Kilku parafjan przyniosło nam do biura parafjalnego rozmaite ulotki i broszury, jak: „Dokąd zdążamy", „Wszędzie lęk i drżenie, a znikąd niema lekarza", „Pomoc i pociecha cierpiącym". Tymrazem propagandę uprawiają adwentyści. Co o sekciarzach sądzić i ich broszurach, my katolicy wszyscy dobrze wiemy: jest to jad i trucizna, którą sekciarze pragną wsączyć do dusz wierzących.

Nie oni będą nas pouczali dokąd zdążamy. Dokąd zdążamy to my wiemy, bo uczy nas tego Kościół Katolicki, ustanowiony przez Chrystusa Pana.

Sekciarzom może się wydawać, że wszędzie lęk i drżenie i znikąd niema lekarza, ale my wiemy, że wśród najcięższych, krytycznych chwil dla nas wodzem i lekarzem jest Ojciec św., Namiestnik Chrystusa Pana na ziemi. Właśnie w tej chwili zwrócone są oczy całego świata na encyklikę Ojca św. Piusa XI. o odnowienie ustroju społecznego (Quadragesimo anno), w której wskazuje lekarstwa na choroby obecnego ustroju społecznego.

Pomocy i pociechy w cierpieniach też nie będziemy szukali u adwentystów, ani u innych sekciarzy, ale u Najśw. Serca Jezusowego, u Matki Bożej i w nieprzebranej skarbnicy łask nadprzyrodzonych Sakramentów św. Tam my czerpiemy moc, pokrzepienie i pociechę. Jakże biedni są sekciarze, że oddalili się od tych źródeł łask nadprzyrodzonych i nie wiedzą, gdzie szukać prawdziwej pociechy i pomocy w cierpieniach.

Na agitatorów sekciarskich jest tylko jedno lekarstwo. Wskazanie im drzwi i oddanie ich w ręce Policji za uprawianie niedozwolonego kolportażu. Zatem baczność przed kolporterami sekciarskimi!

Historja Cudownego obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej.

3)

(Ciąg dalszv.)

W roku 346, św. Helena, matka cesarza Konstantyna Wielkiego, pałając gorącem pragnieniem odnalezienia Najśw. relikwij, mimo podeszłego wieku i uciążliwych na owe czasy podróży, udaje się do Jerozolimy i tam z Bożą pomocą odnajduje św. pamiątki: od żłóbka-kolebki do krzyża-trumny. Wtedy i obraz został odnaleziony. Św. Helena zwróciła się do zgromadzenia panien, które wiernie przechowywały tradycje swych poprzedniczek, towarzyszek Matki Bożej, i odnalazła u nich Obraz św., przechowywany w wielkiem poszanowaniu. Obraz ten wraz z innemi relikwjami odwiozła cesarzowa Helena synowi swemu, Konstantynowi Wielkiemu, zakładającemu nową stolicę w Bizancjum. Konstantyn Wielki, wedle słów Nicefora, po synodzie Nicejskim postanowił wybudować w Konstantynopolu przy pałacu cesarskim kościół pod imieniem Marji i tam Obraz umieścił; miasto nazwał nowym Rzymem, a Matkę Boską obrał za jego patronkę.

Obraz ten zasłynął łaskami i cudami i otoczony był powszechną czcią. W tej czci dla Marji naśladowali Konstantyna i późniejsi cesarze wschodni przez kilkaset lat. Kiedy Saraceni oblegli miasto, Obraz Najśw. Panny był obnoszony przez znakomitych panów i senatorów z procesją po ulicach

W niedzielę 13 b. m. składka na wikarjat.

i wałach, a Saraceni przerażeni pierzchali.

Wyszedł też św. Obraz szczęśliwie z niebezpiecznego okresu, gdy za panowania cesarza Izauryka wszczęto walkę przeciw obrazom i tysiące ich spalono.

W burzliwych tych czasach Obraz był w samym pałacu cesarskim przez żonę cesarza Irenę i córki jego chowany, które pozostały wierne wszystkim przepisom Kościoła.

Obraz ten, jako najcenniejszy dar, cesarzowe przekazywały jedna drugiej i tak naprzykład Irena — Eudoksji, Eudoksja — Pulcherji, Pulcherja — następnej cesarzowej. Przez pięćset lat pozostawał św. Obraz w grodzie Konstantyna.

Mikołaj Lanckoroński, poseł króla Zygmunta Augusta w Konstantynopolu, starannie i źródłowo badał na miejscu wszystkie szczegóły co do powstania i historji Obrazu Częstochowskiego i przyszedł do wniosku, że cała tradycja opiera się na pewnych i historycznych dokumentach. — Pergamin, na którym to było spisane, niestety zaginął.

Z Konstantynopola Obraz bardzo łatwo mógł przedostać się na Ruś, do Halicza i zamku Bełzkiego — albowiem światło wiary chrześcijańskiej z Konstantynopola przyszło do Bułgarji ,Moraw, Czech i na Ruś. Cesarze wschodni wydawali swe siostry i córki za książąt owych krain, więc w posagu mogli dać ten Cudowny Obraz.

Wiadomo z historji, że książęta ruscy byli połączeni związkami małżeńskiemi z władcami Polskiej krainy. Książęta opolscy byli także spokrewnieni z królami polskimi i różnemi książętami; Władysław, książę Opolski, zastępował w Polsce Ludwika, króla węgierskiego i polskiego.

Cuda i łaski

zdziałane za przyczyną N. Marji Panny Częstochowskiej.

Rok 1564. W cichej wiosce Zborów w pow. Kaliskim, bawiła się gromadka chłopców w sąd. Wybrano sędziów, kata, obrońców i oskarżycieli. Oskarżonym był Walenty Żeromski, syn rządcy miejscowego majątku. Winowajcę osądzono na śmierć przez powieszenie. Założono mu na szyję powróz chłopczyna zawisł na wierzbie. Radość była ogromna. Waluś tak doskonale udawał wisielca, tak zabawnie kopał nogami.... Lecz gdy zobaczyli jego twarz, dziwnie się zmieniającą, przejęci lękiem, chcieli go zdjąć; jednak słabe siły chłopców nie podołały temu. Zostawiwszy go więc, przerażeni pouciekali ,a — bojąc się kary, nikomu o tem nie powiedzieli.

Radośnie rycząc, wracało już z pastwisk bydełko. Słońce purpurową swą głowę schyliło na spoczynek. Mrok wieczorny spowijał ziemię, a z pobliskiego kościółka rozkołysał się dzwon na „Anioł pański“. Z kominów prosto w niebo wzbił się dym, zwiastując bliskość wieczerzy. Już wszystkie dzieci ze wsi schroniły się pod skrzydła matek... niema tylko Walusia. Jejmość pani Żeromska zdziwiona, że go już od trzech godzin nie widzi, woła synka stroskanym głosem, lecz chłopczyk nie słyszy... okropna śmierć wzięła go już w swe lodowate objęcia i nie puści. Zziębło maleńkie ciałko na zawsze.

Przerażeni rodzice rozpoczęli poszukiwania, lecz ich trwożne nawoływania pozostały bez echa... Znaleźli go wreszcie na wierzbie. Trudno wobrazić sobie ich rozpacz. Próżno rozcierają skostniałe członki... próżno matka własną piersią, własnym oddechem pragnie je rozgrzać... próżno ojciec słucha, czy bije małe serduszko... niestety, trupek to już tylko. Zrozpaczeni rodzice padają na kolana i, ofiarowując dziecię Marji Jasnogórskiej, ślubując Jej tron w Częstochowie nawiedzić, — wołają miłosierdzia. I stał się cud, bo Matka Najświętsza, ta Matka najboleśniejsza, pamięta te chwile, gdy piastowała martwe zwłoki Syna, pamięta ten ból i serce Jej przejęło się bólem biednej matki, trzymającej nieżywe ciałko dziecięcia swego. Jasnogórska Panienka wróciła życie chłopięciu. Waluś otworzył szeroko oczy, rozejrzał się zdumiony dokoła i powstał żywy i zdrowy.

Jeden z pięknych fresków na sklepieniu świątyni Jasnogórskiej głosi ten cud od 250 lat.

Ogłoszenia parafjalne.

19. 9. Sobota.
Godz 5. Spowiedź panien.
20. 9. Niedziela.
Godz. 8. Wspólna Komunja św.

Suche dni z postem ścisłym przypadają **w środę 16, w piątek 18 i sobotę 19 września.**

Bractwa w Suche dni zamawiają mszę św. za zmarłych członków bractwa.

PŁOMIEŃ OFIARNY.

26) **(Maggy Lekeux).**

Wasi chłopcy zaśpiewają na uroczystych nieszporach, przyjdźcie posłuchać. — Innym razem jakiś oporny dotąd na wszelkie jej kazania górnik, otrzymał pierwszą partję w duecie! A jednak mimo to chór w krótkim czasie należał do najlepszych w mieście — i tu jak w szkole reszta przydaną jej została, gdyż tyle dobrej woli i zapału musiało wydać owoce, stworzyć chór prawdziwie muzykalny i sprawiający wielkie wrażenie w kościele. Maggy umilała, jak mogła, święta i wakacje swoim wychowańcom. Zgromadziła raz w Trzy Króle wszystkie „małe“ u nas podczas nieobecności mamy. Po sutym podwieczorku, na którym podano tradycyjne ciastko z migdałem, odsunięto krzesła i stół, a Maggy zasiadła do fortepianu i tańce szły żywo i wesoło; dopiero na pół godziny przed powrotem matki Maggy kazała uporządkować pokój i wyprawiła dzieciaki. Matka wróciwszy, zastała ją zmywającą porcelanę i aby ją przebłagać, Maggy rzuciła się jej na szyję, pieszcząc i całując.

Przed Wielkanocą 1915 roku miały się odbyć rekolekcje dla Flamandów, i aby zapewnić powodzenie zbożnemu dziełu, potrzeba było kilku miesięcy czynnej propagandy. Maggy pracowała niezmordowanie, ani jednego zaułka nie ominęła, dotarła tam, gdzie nigdy jeszcze próby apostolstwa nie udawały się dotąd.

— Tę ulicę pominiemy — mówił ojciec N. — Tu nic nie zrobimy.

Wtedy Maggy szła sama odważnie i przyniosła wszystkie nazwiska na liście członków, rozpytywała jednych o drugich.

— Tam niech pani nie chodzi, to prawdziwe kanalje — mówili nieraz mało warci jej pupile.

— To nic, ja właśnie takich lubię — odpowiadała z uśmiechem.

Na rozpoczęcie rekolekcyj zeszli się ludzie ze wszystkich stron miasta. Dziwni to byli rekolektanci — starzy socjaliści, co zapomnieli klękać, bo od czasu pierwszej Komunji św. w kościele nie byli, zatwardziali grzesznicy, zdumieni swą obecnością w świątyni, jakieś zakazane typy ludzkie z osłupieniem przypatrujące się świętemu miejscu, a jednak łaska czyniła swoje i po ukończeniu nauk stawali długim szeregiem przy konfesjonałach i oczyszczali duszę z długoletnich zmaz i grzechów. Codzień kościół był zapchany słuchaczami, ciśnięto się przed wielkim ołtarzem do Komunji św., a procesja Wielkanocna zebrała tłum zwarty i widziano dnia tego niemieckiego oficera bez czapki ze skupieniem i powagą kroczącego za chorągwią belgijską przy dźwiękach narodowego hymnu belgijskiego.

(Dokończenie nastąpi).

Responsorum na cześć św. Antoniego

przez św. Bonawenturę napisane.

Jeśli cudów szukasz, idź do Antoniego,
Wszelkich łask dowody odbierzesz od Niego.
Za jego przyczyną chorzy zdrowo wstają.
Z rąk i nóg pojmanych okowy spadają.
Kalecy się cieszą członków uzdrowieniem,
Zguby się wracają za ufnem westchnieniem.
Morze się ucisza, czarty uciekają,
Umarli na nowo do życia wracają.
W każdej On potrzebie pomoże, pocieszy,
I w każdym nieszczęściu na ratunek spieszy.
Tak wszyscy u niego ratunek odnoszą,
I z Padewczykami cuda jego głoszą.
Chwała Ojcu, Synowi, Duchowi Świętemu,
Który taką władzę nadał Antoniemu.
V. Módl się za nami św. Antoni.
R. Abyśmy się stali godnymi obietnic Pana Chrystusowych.

Módlmy się:

Niech się wstawi za nami, prosimy Cię Panie, święty i chwalebny wyznawca Twój Antoni, którego niezliczonemi darami cudów i chwałą wywyższyłeś. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.

Uwaga!

Resp. i modlitwę odmawiać się będzie co wtorek po mszy św. o godz. 7-mej.

Porządek nabożeństw.

13. 9. XVI. Niedziela po Ziel. Świątkach.
Ewangelja św. u św. Łukasza r. 14, 1—11.
Godz. 7 cicha msza św. z kazaniem.
Godz. 8 cicha msza św.
Godz. 9 msza św. z kazaniem dla dzieci.
Godz. 10,15 suma z kazaniem i procesją.
Godz. 12 cicha msza św. z kazaniem.
Godz. 14 chrzty i wywody.
Godz. 15 nieszpory z procesją.
W dni powszednie msze św. o godz. 6,15, 7,00 i 8,30.
Okazja do spowiedzi św. od godz. 6,30.
Wywody i chrzty codziennie o godzinie 8. rano. (Zgłosić się w zakrystji)
14. 9. Poniedziałek.
Święto kościelne Podwyższenia Krzyża św.
Uroczysta msza św. o godz. ½9.
15. 9. Wtorek.
Godz. 7,00. Wotywa do św. Antoniego.
17. 9. Czwartek.
Godz. 8,30. Msza św. z wystawieniem i procesją.
19. 9. Sobota.
Godz. 8,30. Wotywa z litanją do Matki Bosk.
20. 9. XVII. Niedziela po Ziel. Świątkach.
Ewangelja św. u św. Mateusza r. 22, 34—46.
Porządek nabożeństw jak w niedzielę.

W Czyżkówku.

13. 9. Niedziela.
Godz. 8. Msza św. cicha.
Godz. 10. Suma z kazaniem.
Godz 14,30. Chrzty i wywody.
Godz. 15. Nieszpory z różańcem i wystawieniem Najśw. Sakramentu.
W dni powszednie. Msza św. o godz. 7.
Okazja do spowiedzi św. codziennie przed Mszą św., w soboty od godz. 17—19 i od godziny 20.
13. 9. Niedziela.
Żyw. Róż. Matek. Wspólna Komunja św.
Żyw. Róż. Matek. Zebr. po nieszp. w kaplicy
Tow. Robotników. Zebr. po sumie na salce.
17. 9. Czwartek.
Stow. Dziec. P. Jezusa. Zebr. o godz. ½4 w kaplicy.
Ministranci. Zebr. o godz. ½5 w salce.

Kalend. bractw i towarzystw

13. 9. Niedziela.
Żyw. Róż. Ojców. Na sumie asystuje róża 9.
Żyw. Róż. Ojców. Zebr. po nieszporach.
Tow. Abstynentów. Zebranie o godz. 16.30 w biurze parafjalnem.
14. 9. Poniedziałek.
Stow. Pań Prac. w Handlu i Konfekcji. Zebr plen. o godz. 19 w biurze parafj.
15. 9. Wtorek.
Tow. Misyjne Chłopców. Zebranie o godzinie 17 w salce parafjalnej.
16. 9. Środa.
S. M. P. „Promyk". Zebranie zarządów i zastępowych obu oddziałów o godz. 19
17. 9. Czwartek.
S. M. P. „Promyk". Zebranie zarządu oddziału młodszych o godz. 19.
18.9. Piątek.
Okręg Młodych Polek. Zebranie okręgowe o godz 19 u Fary.
19. 9. Sobota.
Spowiedź panien, róża 1—35 włącznie.
20. 9. Niedziela.
Żyw. Róż. Ojców. Na sumie asystuje róża 10.
Żyw. Róż. Panien. Zebr po nieszporach.
Tow. Rzemieślników. Zebranie o godzinie 16 w salce parafjalnej.

Kasa kościelna ma do wydzierżawienia pewną ilość miejsc w ławkach kościelnych. Reflektanci zgłosić się mogą w godzinach biurowych od 9—1.

Ofiary.

Na pomnik N. S. P. Jezusa: p. Bednarek Andrzej 20 zł., N. N., członek Straży Honorowej 5 zł

Na ołtarz M. Boskiej Częstochowskiej: p. Bednarek Andrzej 10 zł.

Na wikarjat: N. N. (składka miesięczna) 5 zł.

Na chleb św. Antoniego: p. Andrzej Bednarek za udzielenie chleba 10 zł.

Ofiarodawcom serdeczne „Bóg zapłać".

Bydgoski Okręg Słow. Kobiet Pracujących.

Wycieczka do Ujścia i zwiedzenie tamt. Kalwarji odbędzie się w niedzielę, 20 września b. r. Odjazd autobusem o godz. 5 rano z Starego Rynku. Cena podróży w obie strony wynosi 11 zł

Zgłoszenia, oraz wpłatę za bilet przyjmuje sekretarka okręgowa w niedzielę, 13 b. m., po sumie na salce parafjalnej.

Zarząd okręgowy.

Sakr. chrztu św. otrzymali:

Helena Kaczmarek, Ścieżka 8;
Ksawery Kamiński, Nakielska 88;
Urszula Nawrocka, Łokietka 6;
Irena Nowicka, Siemieradzkiego 2;
Stefan Mrówczyński, Jasna 14;
Elwira Lewicka, Poznańska 1;
Bronisława Nieżurawska, Różana 3;
Jerzy Lewków, Chłopickiego 1;
Aniela Dyrda, Na Wzgórzu 9;
Marjan Geppert, Św. Trójcy 8.

Ktoby znał rodzinę, w której przez niedbalstwo lub złą wolę, znajduje się dziecko nieochrzczone, powinien o tem donieść do kancelarji parafjalnej.

Zapisz się do stowarzyszeń katolickich.

Nakładem kancelarji kościoła św. Trójcy w Bydgoszczy. — Tłoczono w Drukarni Polskiej Sp. Akc. Bydgoszcz, ul. Marsz. Focha 18. Tel. 352